

# Krupa, Marianna

---

"Paedagogica Historica", 13, 1-2 (1973) :  
[recenzja]

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 18, 250-254

---

1975

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„PAEDAGOGICA HISTORICA” International Journal of the History of Education. Edited by R. L. Plancke (Gant) with the co-operation von T. H. Ballauff (Mainz), M. Debesse (Paris), J. A. Lauwerys (Halifax). Gent 1973, NS XIII 1—2

Trzynasty rocznik pisma znanego czytelnikom z recenzji Ryszarda Wroczyńskiego w poprzednich numerach „Przeglądu Historyczno-Oświatowego” z lat 1962, 1966 i 1967 zawiera wiele interesujących rozpraw. Treść zeszytu I tomu 13 stanowią następujące rozprawy: *The Teaching of Secular Moral Values in the Twentieth Century* (1), by William W. Brickman, Philadelphia; *Die Odenwaldschule (1910—1934)* (1), von Zwi Erich Kurzweil Technicon city (Haifa); *Politique et pédagogie. Texte d'une enquête sur l'enseignement traditionnel en Afrique occidentale française (1907)*, par Pierre Legendre (Paris); *Yugoslavia's History of Education before 1918*, by Joseph S. Roucek Bridgeport (Connecticut); *The Royal Institution of Cornwall: Initiatives in Nineteenth-Century English Adult Education*, by Michael D. Stephens and Gordon W. Roderick Liverpool, *Communist Education in the Schools of the Peoples Republic of Albania*, by John I. Thomas Las Cruces (New Mexico); *De Leesmethode*, van P J, *Prinsen en haar Invloed in Vlaanderen door H. Van Daele* (Gent).

Na uwagę zasługuje rozprawa Ericha Kurzweilla omawiająca w oparciu o bogatą literaturę i wypowiedzi wychowanków dzieje jednej z przodujących szkół z internatem na terenie Niemiec. Powstała w 1910 r. szkoła wyrosła z dążeń do przekształcenia tradycyjnej szkoły akcentującej głównie wychowanie umysłowe w ośrodek wychowujący i nauczający. Rzecznicy reformy szkoły: Hermann Lietz, Gustaw Wyneken i Paul Geheeb, w pracy z młodzieżą dążyli do jej wszechstronnego rozwoju w zależności od indywidualnych zdolności. W ich szkołach dawano młodzieży sposobność rozwoju fizycznego przez sport i pracę ręczną, kształtowania charakteru przez wychowanie w małych grupach na wzór rodzin i samorząd uczniowski i wreszcie

kształcenie umysłowe realizowane systemem daltońskim. Najbardziej radykalnie i konsekwentnie realizował te założenia P. Geheeb (1870—1961) w szkole w Hепенheim koło Darmstadt. Szkoła była zakładem prywatnym. Przyjmowano do niej dzieci i młodzież od 5—18 roku życia. Nowo przybyły był przydzielany do grupy 5—6-osobowej tworzącej „rodzinę”, którą opiekował się nauczyciel sam lub z żoną. Po 4-6 tygodniach wychowanek mógł sobie wybrać nową grupę. „Rodziny” współpracowały ze sobą i wyrabiały w wychowankach poczucie odpowiedzialności i dobra społecznego. Wprowadzony system wychowania rodzinnego został później zastąpiony tzw. strażnicami domowymi. Były to grupy dzieci liczące 20—25 uczniów, za które ponosiło odpowiedzialność pięciu starszych chłopców lub dziewcząt. Strażnice cieszyły się dużą autonomią. Wszystkie problemy były omawiane na cotygodniowych zebraniach z udziałem kierownika zakładu. Zakład realizował program gimnazjum. Nauka odbywała się systemem kursowym w doskonale wyposażonych gabinetach przedmiotowych lub bibliotece. Uczniowie pracowali w grupach 6—10-osobowych. Proces nauczania przebiegał następująco: uczeń otrzymywał miesięczny przydział materiału, który miał opracować samodzielnie. Rola nauczyciela była ograniczona do koniecznej pomocy. Przy końcu miesiąca odbywały się zebrania wszystkich uczniów z udziałem nauczycieli, na których prezentowali oni wyniki swej samodzielnej pracy w formie referatów bądź też pracy ręcznej. System ten miał wiele dobrych stron, a mianowicie zapewniał uczniowi dostosowanie tempa pracy do swoich możliwości intelektualnych, nie powodował kompleksu niższości, umożliwiał powtórzenie przedmiotu i usuwał drugoroczność. Uczniowie zdający maturę jako eksterniści w innych szkołach wykazy-

wali wysoki poziom wiedzy. Od 1932 r. egzaminy maturalne przeprowadzano w zakładzie. Na terenie szkoły działał samorząd uczniowski rozstrzygający wszystkie problemy szkolne z wyjątkiem zatrudniania nauczycieli.

Szkoła Geheeba zyskała dużą popularność dzięki stosowaniu nowych metod wychowania i nauczania. Istnieniu jej w Niemczech (była zakładem międzynarodowym i międzywyznaniowym) zagroził jednak rozwój faszyzmu. Geheeb zmuszony był emigrować do Szwajcarii, gdzie założył nową, działającą do dzisiaj szkołę zwaną Ecole d'Humanite.

Interesującą rozprawę o dziejach oświaty na terenach tworzących dzisiejszą Jugosławię daje J. Roucek. Nadmienić należy, że problem ten jest mało znany polskiemu czytelnikowi. Autor przedstawia dzieje oświaty na przykładzie trzech krajów: Serbii, Słowenii i Chorwacji, które — jak podkreśla — różnią się między sobą stosunkami narodowościowymi i wyznaniowymi, wywierającymi w każdym z nich wpływ na oświatę.

Omówienie dziejów oświaty rozpoczął autor od Serbii, co do której podkreśla, że już w XII i XIII w. działały tutaj klasztory i biskupstwa szerzące oświatę. Propagatorem jej był pierwszy arcybiskup Serbii St Sawa założyciel 9 biskupstw i ośrodka kształcącego teologów. Od XIV w. datuje się zainteresowanie oświatą powszechną. Wówczas to wydano zarządzenie, by w każdej wsi była szkoła. W XV w., kiedy Serbia dostała się pod panowanie tureckie, zostały zamknięte szkoły publiczne. Pomyślnym dla rozwoju oświaty w Serbii były wieki XVIII i XIX. Powstało wówczas pierwsze gimnazjum i seminarium w Nowym Sadzie, którego dyrektorem został P. Safarik, zasłużony filolog. Na ten okres przypadła też działalność wybitnego pedagoga serbskiego Dositeja Obradowicia pierwszego ministra oświaty w rządzie Kara George, propagującego idee powszechnej oświaty. Niemalże zasługi w rozwoju oświaty miał Dymitrij Matić założyciel seminarium dla na-

uczycieli ludowych i autor poradników Djordje Natisević. W XIX w. nastąpił dalszy rozwój szkolnictwa. Niewątpliwie przyczyniło się do tego jego upaństwowienie w 1857 r. Przeprowadzona w tym roku kontrola wykazała, że  $\frac{2}{3}$  miejscowości nie posiadało szkół. Dopiero w latach 1874—1889 dzięki akcji państwa powstało 180 nowych szkół elementarnych i frekwencja zwiększyła się dwukrotnie. Obowiązek szkolny wprowadzono na mocy ustawy z 1882 r. Jednolity system szkolny wprowadzała dopiero ustawa z 1904 r. Wstąpienie do szkoły elementarnej poprzedzone było obowiązkowym przedszkolem dla dzieci od 4—7 roku życia. Szkoła elementarna była zakładem utrzymywanym przez społeczeństwo z pomocą państwa. Nauczyciele elementarni mieli się rekrutować z absolwentów 4-letnich seminariów nauczycielskich. Stan oświaty elementarnej był niezadowolający głównie z braku dostatecznej ilości odpowiednio przygotowanych nauczycieli oraz rzadkiej sieci szkół.

Nie lepiej przedstawiała się sytuacja szkolnictwa średniego i wyższego. Pierwsze szkoły średnie powstały w Belgradzie po 1886 r. Były to przeważnie szkoły realne. Oprócz tych szkół działały w omawianym okresie szkoły zawodowe: muzyczne, wojskowe, przemysłowe, rolnicze i ogrodnicze. Uniwersytet w Belgradzie powstał po 1878 r., a w 1898 r. został zmodernizowany dzięki wprowadzeniu nowych kierunków studiów.

Oświata w Słowenii była związana zdaniem autora z działalnością Antoniego Słomseka. Z inicjatywy ministra oświaty Leona Thuna (Słowenia wchodziła w skład monarchii austriackiej) napisał Słomsek szereg rozpraw pedagogicznych dla nauczycieli. Bliskim jego współpracownikiem był Ondrej Einspieler, wydawca (po 1852 r.) czasopisma „Solski Prijatelj”. Postępowe tendencje oświatowe propagował także w czasopiśmie „Uciteljski Tovarish” Andrej Prapotnik, autor podręczników dla nauczycieli i książek dla młodzieży. W końcu XIX w. czasopismo to stało się organem

broniącym nauczycieli przed tendencjami reakcyjnymi. Spośród wielu czasopism, jakie wychodziły w XIX w. w Słowenii, na uwagę zasługują „Napretka” i „Papotnik” oraz publikowane od 1901 r. „Slovenska Skolska Matica” i „Pedagoski Letopis”. Tradycje szkolnictwa średniego sięgały w Słowenii XVI w., kiedy to powstało w Lublanie kolegium jezuickie. Słowenia była krajem katolickim. Kolegium to po kasacie zakonu zamieniono na liceum działające do 1849 r. W Lublanie też powstał pierwszy w kraju uniwersytet, działający w latach 1810—1814. Za czasów austriackich w 1859 r. zamieniono go na gimnazjum. Wskutek protestu Słoweńców utworzono katedrę literatury słoweńskiej w Grazu i zapewniono w niej stypendia krajowcom.

Osobno potraktował autor dzieje oświaty w Chorwacji. W odniesieniu do niej omawia tylko poczynania oświatowe w XIX w. Szczególnie żywą działalność w tym okresie rozwinął Josji Juraj Strossmayer, który przyczynił się do powstania uniwersytetu w Zagrzebiu. Długo zasługi w rozwoju oświaty miał także Ivan Filipovic, autor wielu książek dla młodzieży i podręczników szkolnych, założyciel Chorwackiego Towarzystwa Pedagogiczno-Literackiego w 1871 r. i Domu Chorwackiego Nauczyciela w Zagrzebiu. Stowarzyszenia te wspólnie ze Związkiem Chorwackim Nauczycieli i Chorwackim Muzeum Pedagogicznym popierały wydawnictwa dzieł pisarzy pedagogicznych rodzimych i obcych, jak Komeńskiego, Rousseau, Pestalozziego i Spencera. W 1895 r. Związek podjął wydawnictwo *Encyklopedii pedagogicznej*.

Uwagę czytelnika zwraca rozprawa Van Daele poświęcona metodzie początkowej nauki czytania opracowanej przez Holendra Pietra J. Prinsena. Zagadnienia nauczania czytania w szkole początkowej cieszyły się w Holandii w XIX w. dużym zainteresowaniem pedagogów. Wynikiem ich działalności było wprowadzenie nowych pomocy naukowych. Po-

przednikami Prinsena byli Johannes H. Niewold, propagujący metodę analityczno-dźwiękową, i Nocolas Anslijn, który wprowadził do nauczania takie pomoce, jak skrzynkę i deskę z literami oraz maszynę do czytania. Największą popularność zdobyła metoda Prinsena, autora licznych podręczników do nauki czytania, rachunków, geografii, historii i śpiewu oraz poradników dla nauczycieli elementarnych. Pierwszy podręcznik do nauki czytania wydał Prinsen w 1818 r. Zastosował w nim metodę syntetyczno-dźwiękową, w której nauka czytania poprzedzała naukę pisania. Jako pomoce polecał stosować maszynę do czytania i 9 tablic z kartonu, przedstawiających samogłoski i kombinacje spółgłosek z samogłoskami. Tablice były ułożone według stopnia trudności. Dzięki stosowaniu tablic można było uczyć jednocześnie większą liczbę dzieci wykorzystując pomocników nauczycieli. Metodę Prinsena stosowano już w 1830 r. we wszystkich szkołach gminnych Holandii, a ustawa z 1866 r. uznawała ją za najlepszą, gdyż zapobiegała analfabetyzmowi. Metoda Prinsena dotarła do Flandrii w 1830 r. Propagatorem jej był Jan Baptist Pietersz, nauczyciel szkoły elementarnej w Brukseli. Zachował on w swym podręczniku zasady metodyczne Prinsena, zmienił jednak podstawowe wyrazy i tekst. Jako pomoce dla nauczycieli polecał: skrzynkę z ruchomymi literami, deskę z literami dla każdego ucznia, tablice z ćwiczeniami, podręcznik z 9 tablicami i podręcznik metodyczny dla nauczycieli. Nauka czytania zawierała następujące etapy: rozmowa z uczniami na temat poszczególnych rysunków; stawianie pytań i zwracanie uwagi dzieciom na ostatnią występującą w odpowiedzi głoskę; ćwiczenia w budowie wyrazów za pomocą rysunku, tablicy, skrzynki z literami i książki z zadaniami. Podręcznik Pietersza miał w latach 1838—1855 dwadzieścia wydań, a w 1864 r. wprowadzono go ustawowo do wszystkich szkół ludowych belgijskich. Nową adaptację metody Prinsena opracował w

1845 r. E. M. Bastaiens, który proponował podział uczniów na dwie grupy. Pierwsza uczyłaby się poznawania liter i tworzenia wyrazów za pomocą tablic zawierających samogłoski i spółgłoski, druga zaś uczyłaby się czytać dłuższy tekst. Ostatnia metoda nadawała się szczególnie do szkół ludowych nie dysponujących wykwalifikowanymi nauczycielami. Autor zaznacza, że metoda Prinsena była najszerzej stosowana w Antwerpii, Brukseli i Genewie.

W zeszytcie II „Paedagogica Historica” znajdują się rozprawy: *Francis Lister Hawks Pott (1864—1947) China Missionary and Educator*, by John N. Hawkins Los Angeles (California); *A French Conception of Republican Education: The Carnot Ministry 1848*, by J. Stephan Hazlett Austin (Texas); *Zum Naturverständnis der Reformpädagogik. Aufgewiesen am Beispiel der Dürerschule Hohwaldhausen*, von Karl-August Helfenbein Lauterbach (Hessen); *Die erste anthropologische Wende und V E Milde. Zum historischen Dimension einer aktuellen Problematik*, von Hildegard Hols tiege Mainz; *The Medical Profession and School Design in England 1902—1914*, by Roy A Lowe Birmingham; *State Policies on Religious and Moral Education in India (1765—1858)*, by Joseph S. Malika il Regina (Saskatchewan); *Grammatici sum mularii et autres auteurs reprouves: Erasme et ses contemporains à la re morque de Valla*, par M A Nauwelaertes Louvain; *Über die Anfänge einer plan mässigen und naturgemässen Denkerziehung in der Pädagogik der Aufklärung*, von Reinhard Stach, Duisburg; *The Monastic Tradition of Education in Thailand*, by J. K. P. Watson, Lower Bas il don (Berkshire).

Uwagę przyciąga obszerne studium J. Malika il omawiające dzieje kontroli państwowej nad oświatą i wychowaniem religijnym w Indiach. Rozwój anglika nizmu zapoczątkowała tutaj Angielska Kampania Indyjska już w XVI i XVII w. Nadzór nad wychowaniem wprowadzała ustawa Pitta z 1784 r. Wiek XVIII był

okresem żywego rozwoju szkolnictwa. Powstały wówczas akademie w Bengalu i kolegium poświęcone studiom prawa, literatury i religii hinduskiej. Ten rozwój oświaty zahamowali przybyli tutaj mi sjonarze anglikańscy, którzy wystąpili przeciwko studiom orientalnym i szko łom hinduskim. W obronie szkół kulty wujących język i literaturę rodzimą wy stąpił lord Minto. Dzięki jego staraniom w Parlamencie angielskim udało się w 1813 r. uzyskać fundusze na rozwój tych szkół. Przeciwnie nim wystąpili ponownie misjonarze ze względów religijnych oraz bramin bengalski Rosja Ram Mo han Roy, krytykujący realizowany w nich program jako nieużyteczny i doma gający się wprowadzenia do szkół takich przedmiotów, jak historii naturalnej, chemii, anatomii i innych wykładanych w szkołach europejskich, oraz zaopatrze nia kolegiów w pomoce naukowe i bi blioteki. Za wychowaniem tubylców w kulturze europejskiej opowiedział się także rządca Indii lord William Bentick. Od 1833 r. wzrasta w Indiach zapotrze bowanie na szkoły rządowe, w których nie stosowano by nacisków na zmianę wyznania. W wyniku interwencji misjo narzy zezwolono im w 1854 r. zakładać szkoły prywatne i przyznano prawo ucze nia religii, jaką uznają za stosowną, pod warunkiem uzyskania zgody rodziców.

Do interesującego problemu kształ cenia myślenia nawiązuje Reinhard Stach. Zdaniem Autora zagadnienie to wysunęło się już w XVIII w. Ówczesna pedagogika uważała kształcenie myśle nia za podstawowy warunek rozwoju ludzkiego umysłu. Zadanie to podjęli od strony praktycznej filantropiści i Pesta lozzi wyznający zasadę, że wszelkie na uczanie ma być ćwiczeniem rozumu, i domagali się takiej jego organizacji, która by kształciła myślenie i rozwijała samodzielność w działaniu. Ich zasługą było wprowadzenie do szkół odpowied nych podręczników zawierających opo wiadania o treści umoralniającej i reali stycznej oraz odpowiedni system pytań i odpowiedzi. Celem ostatecznym wpro-

wadzanych przez nich do szkoły ćwiczeń w myśleniu było kształcenie dzieci na ludzi umiejących myśleć, mówić i działać w każdej sytuacji życiowej. Niestety, założenia tych nie byli w stanie realizować nie przygotowani do tych zadań nauczyciele. Przy czytaniu artykułu odczuwa się brak szerszego omówienia problemu i ograniczenie się do przykładów z literatury niemieckiej.

Do tradycji oświatowych w Syjamie nawiązuje J. Watson. Jak wykazuje autor, początki oświaty w tym państwie sięgają XII i XIII w. Ośrodkami były głównie klasztory prowadzące szkoły o programie nauczania obejmującym naukę czytania, pisania, arytmetykę, religię, wiadomości z medycyny (wprowadzone w XVII w.) i naukę o zachowaniu się. Szkoły te nie znały podziału na klasy. Nauka odbywała się w grupach 10—12-osobowych pod kierunkiem zakonnika wykonującego tę czynność za opłatą. Brak było określonych pomieszczeń na naukę. Lekcje odbywały się w jadalni, hallu, zaczynały się o godz. 6 i trwały do 9. Po przerwie na śniadanie, o godz. 11, uczniowie powtarzali samodzielnie podany im materiał nauczania. Po południu lekcje trwały od godz. 13 do 16 lub od 14 do 17. W nauczaniu stosowano jedynie takie pomoce, jak tablica i tabliczki do pisania. Poza tym nauka odbywała się metodą pamięciową. Jakkolwiek nie było ustalonych programów kształcenia, to jednak autor wyróżnia pewne etapy zdobywania wiedzy. Stanowiły je przyswojenie umiejętności czytania, pisanie i rachunków. Kształcenie zawodowe prowadzili ojcowie rodzin.

Najwyższym etapem kształcenia było przygotowanie do zawodu nauczyciela. Obejmowało ono studium zasad religijnych, historii, astrologii, prawa, literatury oraz medycyny. W XIX w. zapoczątkowano szerzenie oświaty powszechnej wykorzystując do tego celu szkoły klasztorne. Wynikiem tej akcji było otwarcie w 1885 r. pierwszej szkoły rządowej. Rozwój szkolnictwa postępował bardzo szybko. W następnym roku było już 35 szkół publicznych, w tym 21 w Bangkoku i 14 na prowincji. Pierwsze ministerstwo oświaty powstało w Syjamie w 1889 r. Kształcenie początkowe realizowano w dwóch typach szkół tradycyjno-klasztornych i rządowych początkowych. Ostatnie realizowały rozszerzony program nauczania o kompozycję, gramatykę, geografii i nauki przyrodnicze. Pomocą w nauczaniu były podręczniki przydzielane bezpłatnie nauczycielom. W dążeniu do rozbudowy szkół wydano w 1898 r. zarządzenie zalecające, by przy każdym klasztorze była szkoła wzorowa, a przełożeni zostali mianowani prowincjonalnymi inspektorami szkolnymi działającymi z ramienia państwa. W wyniku tej akcji w ciągu 6 miesięcy od wydania dekretu powstało 177 szkół przy klasztorach. W 1901 r. było ich już 331 z 12 052 uczniami. Przymus szkolny wprowadzono dopiero w 1920 r. Tradycja szkół klasztornych utrzymuje się do dziś. Obecnie 49,6% wszystkich szkół początkowych w Syjamie znajduje się przy klasztorach. Nie różnią się one jednak programem od szkół świeckich.

*Marianna Krupa*

Eugenia Podgórska, **KRAJOWY ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA LUDOWEGO W GALICJI 1905—1918**, Warszawa 1973, Nasza Księgarnia, ss. 182.

Biblioteczka Historyczna ZNP wzbogaciła się o nową cenną pozycję ukazującą dzieje zawodowego ruchu nauczycielskiego w Polsce. Tematem monografii E. Podgórskiej jest Krajowy Związek Na-

uczycielstwa Ludowego w Galicji działający w latach 1905—1918.

Monografia składa się z sześciu rozdziałów. Autorka omawia działalność Związku na szeroko zarysowanym tle